

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr 116.

LESZNO, niedziela, dnia 17-go maja 1936 roku

Rok XVII

Zadania prasy katolickiej

Międzynarodowa wystawa prasy katolickiej, otwarta przed kilkoma dniami w Stolicy Apostolskiej, jest niezawodnie poważnym wydarzeniem w życiu katolickim. Dzięki niej katolicy całego świata mogą sobie zdać sprawę z siły tego wielkiego współczesnego mocarstwa, jakim jest prasa i dzięki niej również urobią sobie właściwy pogląd o celach i zadaniach prasy katolickiej. Bo, jak dotąd — panuje pod tym względem chaos i zamieszanie. A tymczasem celem prasy katolickiej jest i zawsze być musi walka o wprowadzenie ideałów chrześcijańskich we wszystkie dziedziny życia narodów — musi być nieustanna, uporczywa ofenzywa przeciw panującemu dziś w świecie złu — przeciw naporowi straszliwej fali, bolszewizacji rzeczywistości europejskiej. Prawdziwa prasa katolicka, a więc ta, której hasła chrześcijańskie odpowiadają praktyce dnia — jest potężnym bastionem twierdzy, zwącej się cywilizacją chrześcijańską.

Niemal naturalnego rozdźwięku pomiędzy moralnością, głoszoną przez Kościół, a dążeniami narodów i celami społeczeństw, jeśli one swego bytu społecznego nie opierają o doktryny zwalczające Boga i, jeśli w zamysłach ich kierowników nie ma miejsca na interes niemoralny, deprecjujący święte Boskie prawa, dla doczesnych, egoistycznych celów.

Jest jeszcze jeden moment, który przy tej okazji warto podkreślić, a mianowicie rola prasy katolickiej w walkach politycznych narodu, w których zio i dobro zmagają się pod różnymi postaciami, w których często kroć hasła wznieśli i szlachetne są naderżwane dla korzyści partyjnych. Otóż prasa katolicka ma obowiązek potępiać zio i od niego odwozić — a popierać wysiłki i pracę tych grup politycznych — którym przyświecają wielkie prawdy chrześcijańskie, a dla których hasła nie są sprytnymi wywieszkami, obliczonymi na zysk partyjny.

W naszych czasach jednym z najgroźniejszych wrogów świata chrześcijańskiego i Kościoła jest komunizm. Przeciw temu wrogowi musi prasa katolicka zjednoczyć się w twórczym i zbawiennym wysiłku, wzywając na wielki front obrony największych ideałów chrześcijańskich — milionowe rzesze swych kat. czytelników.

Ojciec św. — w przemówieniu na otwarciu wystawy prasy — w słowach nabrzmiałych troską — wypowiedział swą najwyższą opinię o niebezpieczeństwie, jakie zagraża wszystkiemu co chrześcijańskie ze strony komunizmu i dał niejako całej katolickiej prasie świata wskazówkę, że może w dużej mierze przyczynić się do zwycięstwa Dobra nad złem i na dać życiu narodów charakter chrześcijański. Tylko bowiem wówczas spodziewać się możemy wyjścia z obecnego beznadziejnego położenia.

W tem dziele odrodzenia poprzez prasę — czytelnik ma zadanie niepodległe.

M. U.

Ustąpienie rządu p. Kościalskiego

Gabinet gen. Składkowskiego na widowni

Warszawa, 16. 5. W piątek o godz. 17-ej popoł. podał się do dymisji rząd premiera Kościalskiego. Poprzednio odbyła się Rada Ministrów, po której premier Kościalski udał się na Zamek, aby przedłożyć Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu.

Warszawa, 16. 5. Kancelarja

cywilna Pana Prezydenta komunikuje: Pan Prezydent R. P. powierzył misję tworzenia nowego rządu II wiceministrowi spraw wojskowych posłowi na Sejm gen. dyw. dr. Felicjanowi Sławoj-Składkowskiemu.

Warszawa, 16. 5. Do godz. 20 ustalony został skład nowego gabinetu. W ciągu nocy zostaną podpisane odpow-

wiednie dekrety, a w sobotę odbędzie się zaprzysiężenie nowego rządu, który przedstawia się następująco:

Premier i min. spraw wewn. — gen. Sławoj-Składkowski.
min. spraw wojsk. — gen. Tadeusz Kasprzycki.
min. sprawiedliwości — prokurator sądu apel. Witold Grabowski;
min. roln. — Juliusz Poniąkowski;
wicepremier i min. skarbu — Eugeniusz Kwiatkowski;
min. spraw zagr. — Józef Beck;
min. komunikacji — pułk. Juliusz Ulrych;
min. poczt i telegr. — pułk. Jan-Kaliński;
min. opieki społecznej — Marjan Zyndram-Kościalski.
min. przemysłu — Antoni Roman.

Wrażenie w Berlinie

Berlin, 16. 5. Ustąpienie gabinetu Kościalskiego oraz powołanie misji tworzenia nowego gabinetu gen. Sławoj-Składkowskiemu, wiadome tu już było krótko po decyzjach warszawskich. Wieczorem ogłoszony został przewidziany nowy skład rządu gen. Składkowskiego, przyczem podkreślono, że był on II wiceministrem spraw wojskowych, a nowy min. handlu Roman był dotąd II wiceministrem spraw zagranicznych.

N. B. I. dodało do tego następujące informacje swego korespondenta warszawskiego:

W kołach międzynarodowych wskazują, że gen. Składkowski był jednym z najbliższych współpracowników Piłsudskiego. Rekonstrukcja gabinetu zgodna jest ze zwyczajem zmiany gabinetu po sesji budżetowej, odpowiednio do czekających go w tym okresie zadań. — Powierzenie teki spraw wewnętrznych gen. Składkowskiemu, który zasiadał w wielu gabinetach Piłsudskiego i znany był ze swej silnej ręki w sprawach wewnętrznych, uważać należy jako skierowane przeciw wszelkim radykalnym wystąpieniom w kraju. Skład gabinetu wskazuje na to, że polityka nowego rządu zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i finansowej, pozostanie bez zmian.

W kołach rządowych podkreślają z naciskiem, że wbrew wszelkim doniesieniom z ostatnich tygodni o rozpadowaniu się byłego obozu Piłsudskiego, obecny skład gabinetu jest dowodem stałości rządów i oznacza konsolidację za nim stojących grup.

Starhemberg w Rzymie

Rzym, 16. 5. Wczoraj wieczorem przybył tu ks. Starhemberg, powitany na dworcu przez posłów austriackich przy Watykanie i Kwirynale, przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych oraz milicji faszystowskiej. — Oświadczają, że pobyt ks. Starhemberga w Rzymie posiada charakter prywatny. Uchodzi jednak za bardzo prawdopodobne, że ks. Starhemberg przyjeżdża będzie przez Mussoliniego.

Guatemala opuszcza Ligę Nar.

Genewa. — Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram, o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów. Telegram nie zawiera żadnych wyjaśnień. Zapowiedziane jest tylko nadesłanie memorandum, które prawdopodobnie zawierać będzie uzasadnienie decyzji, powziętej przez rząd Guatemali.

Paryż. — Agencja Havasa donosi z Genewy, że chociaż Guatemala nie uzasadniła swej decyzji opuszczenia Ligi Narodów, nędzie przypuszczają, że prezydent Guatemali pragnął tym gestem zaznaczyć swą solidarność z Mussolinim, dla

którego żywi wielkie uznanie. W Genewie zastanawiają się, czy wyjazd delegacji włoskiej nie był w Guatemali interpretowany jako ostateczne wycofanie się Włoch z Ligi Narodów.

Rzym. — „Tribuna“, komentując wystąpienie Guatemali z Ligi Narodów, pisze: „Decyzja ta oznacza, że Ligę Narodów opuszczają państwa nie dlatego, czego Liga Narodów nie zrobiła, ale za to, co uczyniła w ostatnich czasach. Ci, którzy narzucili Lidze Narodów swą politykę, ponoszą dziś odpowiedzialność za rozkład i rozpadowanie się Ligi“.

Blum nie chce komunistów

Paryż, 15. 5. — Pomimo poprzednie już dawanych przez Bluma zaprzeczeń co do informacji na temat przyszłego składu rządu, dzienniki notują krążące w kulach pogłoski i podają listę przyszłego rządu, mianowicie: prezydent — Blum, premier — Laval, ministrowie: —

„Petit Parisien“ z zastrzeżeniem mówi, że w przyszłym gabinecie socjaliści mają mieć 7 tek, radykalowie socjali 7 i unia socjalistyczna 2. Radykalowie mają otrzymać teke sprawiedliwości i wicepremierstwo dla Slegga, sprawy zagraniczne — Herriot albo Chaulemps, marynarkę (Sarraut), wojnę (Dalladier), lotnictwo (Cot), oraz handel i budżet, socjaliści — prezydent, które obejmie Blum, bez teki, finanse, sprawy wewnętrzne, dalej prace, roboty publiczne, poczt i telegraf oraz kolonje. Unia socjalistyczna delegować ma Paul Boncoura jako ministra stanu do spraw Ligi Narodów i de Monzie — oświata publ.

„Petit Journal“ pisze o spodziewanej reorganizacji administracji na najważniejszych stanowiskach, w szczególności w

Banku Francji.

Na łamach „Le Populaire“ Blum rejestruje odmowę komunistów i generalnej konfederacji pracy co do udziału w rządzie podkreślając, że należy odpowiedzieć im iż „badać będziemy z Generalną Konfederacją Pracy w duchu najbardziej braterskim formy proponowanej w polityce technicznej, a z komunistami — jedynie politycznej, w całkowitem i lojalnym zaufaniu, tak, by skutecznie łączyli się oni z naszą akcją.“

Komunistyczna „Humanite“ zapewnia ponownie w słowach najbardziej stanowczych, że lojalne poparcie bez zastrzeżeń ze strony komunistów jest rzeczą ustaloną.

Paryż, 15. 5. — Niebezpieczeństwo dewaluacji franka w chwili obecnej uważane jest w sferach handlowych za nieaktualne. Powszechnie sądzą, że niespodzianek nie należy się spodziewać przed objęciem władzy przez nowy rząd francuski, co prawdopodobnie nastąpi w dniu 1. czerwca.

Zmiany w Austrii radują Niemców

Berlin, 16. 5. Rekonstrukcja gabinetu austriackiego poruszyła niezwykle żywo opinię niemiecką. Międzynarodowe czynniki wskazują, że rozbieżności w łonie rządu austriackiego potwierdzają tezę, wyrażoną dawno w Berlinie, iż rzekome porozumienie między kancle rzem Schuschniggiem a przywódcą Heimwehry Starhembergiem maskowało to jedynie zupełny brak wewnętrznej konsolidacji w Austrii. Sam fakt usunięcia Starhemberga od udziału w rządzie przyjęty został tutaj raczej z zadowoleniem, gdyż nie cieszy się on sympatją w międzynarodowych kołach niemieckich. Zdaniem Berlina Starhemberg jest jednym z tych ludzi, którzy dopuszczają do coraz większej in-

rencji mocarstw zagranicznych w wewnętrzne sprawy austriackie. Przy tej okazji oświadczają w Berlinie, że jedynym wyjściem z obecnej sytuacji w Austrii jest dopuszczenie ludności do swobodnego wypowiedzenia się za tą formą rządu, jakiego pragnie większość społeczeństwa austriackiego.

Stanowisko prasy niemieckiej jest narazie nacechowane rezerwą w oczekiwaniu na dalszy rozwój wypadków. W niektórych doniesieniach wyczuwa się jednak pewne zadowolenie. Korespondent wiedeński „Berliner Tageblatt“ podkreśla, że Starhemberg powołany był w swoim czasie do współpracy przez kanc. Dollfussa, następnie zaś kontynuować miał jego politykę.

Nowy kolonialny stan posiadania Ołoch

Zwycięstwo wojsk włoskich w Abisynji, uwieńczone włączeniem tego kraju w skład nowoutworzonego imperjum rzymskiego, wysunęło Italię w szeregu państw kolonialnych z miejsca nieledwie ostatniego na jedno z przodujących.

Dotychczas Italia pod względem obszaru posiadłości kolonialnych — 2.471 tys. km.² — stała prawie narówni z państwami tak małemi, jak Belgja (2.240 tys. km. kw.), Portugalia (2.091 tys. km. kw.), Holandia (2.467 tys. km. kw.), anektując zaś w chwili obecnej Abisynję o powierzchni ok. 1.120 tys. km. kw., powiększa Italię swoje obszary o prawie 50%, co ją wysuwa na trzecie miejsce wśród wszystkich państw kolonialnych, po Anglii (34.124 tys. km. kw.) i Francji (11.960 tys. km. kw.).

Również pod względem liczby mieszkańców w kolonjach nastąpiło bardzo znaczne przesunięcie: Italia, która dotychczas pod tym względem — 2.5 miljn. — stała na drugim miejscu od końca, jeśli nie liczyć Danji i Norwegji, po Hiszpanji (1 miljn.), obecnie — 14.5 miljn. — przesunęła się naprzód.

Proporcjonalnie ludność kolonij w stosunku do ludności metropolji włoskiej powiększy się o 32%: dotychczas ludność kolonij włoskich w stosunku do ludności Italji stanowiła 2.5%, obecnie stanowi — 34.5%.

W ocenie ekspansji kolonialnej Italji należy wziąć pod uwagę ten ważny fakt, że włoska ekspansja kolonialna datuje się dopiero od r. 1881. Italia, zajęta do r. 1870 wewnętrznym problemem restauracji jednoci państwowej, nie brała udziału w ruchu kolonialnym państw europejskich, charakteryzującym XIX w., a kiedy w r. 1880 zaczęła okazywać zainteresowanie zagadnieniem ekspansji, wszystkie najbogatsze kolonie podzieliły już między siebie inne państwa. Stopniowo Italia zdobyła Erytreę (1881—1885), Somalję (1889), Trypolitanję, wyspy Rodos i Dodekanez (1912), a w r. 1925 otrzymała przydział z angielskiej Somalji kraju Dżuba.

Ze wszystkich kolonij włoskich największe znaczenie ma obecnie Abisynja (węgiel, nafta, potas, złoto, bawełna, kawa), gdyż wszystkie dotych-

czasowe posiadłości kolonialne nie przynosiły Italji wielkich korzyści w sensie źródeł produktów mineralnych i surowców. Miały one raczej warto-

ści wyłącznie polityczno-strategiczne, jak np. Trypolitanja, jako kluczowa pozycja nad morzem Śródziemnem.

M. D.

Straszne skutki oberwania się chmury

Kilkanaście wsi zalanych wodą

Obraz spustoszeń, jakie wyrządziła w powiecie kępińskim poniedziałkowa burza, połączona z oberwaniem chmury, gradobiciem i huraganem, przechodzi wszystko, co pamiętają najstarsi mieszkańcy.

W Kępnie zalane zostały piwnice domów, szczególnie w niżej położonych dzielnicach. Kilkanaście wsi zalanych zostało przez ogromne masy wody, które niekiedy dochodziły do 1 metra wysokości. W wielu miejscach uszkodzone są drogi, na których w tej chwili komunikacja kołowa odbywać się nie może. Na linii Kępno—Laski podmyty został tor kolejowy na

przeźwrozi około 10 km., tak, że musiano wstrzymać komunikację. Pasażerów z pociągu osobowego, jadącego z Lasków do Kępna, w czasie burzy musiano przewieźć drewną koleją do Kępna. Pola uległy doszczętnemu zniszczeniu, tak, że tegoroczne żniwa zapowiadają się bardziej katastrofalnie, aniżeli po klęsce posuchy. Pomiędzy Ignacówkami a Trzecienicami burza zniosła most. W Domininie piorun uderzył w gmach szkolny, niszcząc zupełnie dach i urządzenie. — Wysokości strat nie zdołano jeszcze ustalić. Starostwo powiatowe przysłało natychmiast z doraźną pomocą.

Ukarana bezczelność żydowska

„Warsz. Dziennik Nar.” donosi:

W dn. 11 bm. w pociągu odchodzącym z Warszawy do Poznania o godzinie 16 m. 46, na odcinku między Łowiczem a Kutnem, wydarzył się następujący wypadek:

Podczas rozmowy na temat zażydzenia Polski jeden z pasażerów, wojskowy w stopniu chorążego, wypowiedział zdanie, że istotnie na każdym kroku spotyka się wpływy żydowskie, na co jeden z jadących, jak się okazało, Żyd, nazwiskiem Kaufman, Moritz, bankowiec, zam. w Warszawie, Wiejska 9 m. 18, zaczął gwałtownie domagać się, by bliżej określił, jakiego rodzaju są te wpływy i w jaki sposób Żydzi rządzą. Chorąży, jako wojskowy, nie chcąc wdawać się z Żydem w dysputę, nie odpowiedział, natomiast jeden z pasażerów, p. W., b. legionista odpowiedział Żydowi: „Skoro pan chce, to panu powiem: Oto przez wykupowanie ziemi, przez przekupstwa, przez popieranie komunizmu, doprowadzacie do tego, że Polak robi się coraz mniej. Jako były legionista muszę oświadczyć, że nie o takiej Polsce myślę-

liśmy”.

Żyd wówczas powiedział, co następuje: „Niejeden legionista wart, ażeby go ziemia gryzła”. Oburzony temi słowami p. W. odciął: „To nie twoja Żydzie rzecz o tem sądzić” i spoliczkował Żyda. W następstwie wywiązała się bójka między Żydem, a p. W. Po przyjeździe do Kutna, na życzenie p. W. kolejowy posterunek policyjny spisał przebieg zajścia.

Zjazd Polaków w Belgji

Bruksela, 16. 5. W Brukseli odbył się 11-ty walny zjazd „Centralnego związku towarzystw i organizacji polskich w Belgji” przy współudziale 110 delegatów, reprezentujących całą polską emigrację robotniczą.

Na zjeździe byli obecni: charge d'affaires Szuyski, konsul Nagórny, ks. rektor Moskwa, oraz przedstawiciele prasy emigracyjnej.

Walny zjazd powziął szereg ważnych uchwał, które przyczynią się niewątpliwie do dalszego rozwoju życia organizacyjno-społecznego tutejszego wychodźstwa.

Konsekracja

Warszawa, 16. 5. Dnia 7 czerwca br. odbędzie się konsekracja ks. Jana Lorka, administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej. Sakry biskupiej udzieli J. Em. ks. Kardynał Al. Kakowski.

P. Byrka objął urzędowanie

Warszawa, 16. 5. Nowy prezes Banku Polskiego, Władysław Byrka przejął w piątek urzędowanie z rąk pułk. Koca. Zaraz odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego pod jego przewodnictwem. W najbliższych dniach prezes Byrka złoży deklarację w sprawie polityki finansowej i wypowie się przeciwko wszelkim eksperymentom i za utrzymaniem kursu złotego.

Warszawa. Prezes Byrka w najbliższych dniach zrezygnuje z mandatu poselskiego, a tem samem zawiąże stanowisko wicemarszałka Sejmu. W ten sposób ze Sejmu ubędzie 9 z kolei poseł.

Genewa opustoszała

Genewa. (PAT.) — Większość delegatów, m. in. Paul Boncour, opuściła w ciągu dnia wczorajszego Genewę. Min. Eden spędził dzień w okolicach Genewy. Po południu rozmawiał w Genewie z ambasadorem Madariagą, a następnie z sekretarzem generalnym Ligi Narodów Avenolem.

Duński minister spraw zagr. Munch wydał wczoraj śniadanie, a którem m. l. obecni byli ambasador Madariaga, komisarz spraw zagr. związku powieckiego Litwinow, delegat argentyński Ruiz-Guinazu, min. Massigli i kilku innych delegatów.

Min. spraw zagr. Beck opuścił Genewę wczoraj rano.

Przeciw zawieszaniu krzyża

Piotrków, 16. 5. Socjalistyczno-żydowska większość rady miejskiej w Piotrkowie powzięła ostatnio uchwałę, która musi obudzić głębokie oburzenie w społeczeństwie polskim. Jeden z radnych ze Stron. Nar. złożył wniosek o zawieszenie krzyża w sali obrad rady miejskiej. Ten wniosek głosami socjalistów i Żydów został odrzucony. Jako motyw tego niesłychanego stanowiska podano, że „obrażałoby to uczucia religijne radnych innego wyznania”.

— O —

Odnaleziona córka

Powieść współczesna

Ewa Malten szła wolnym krokiem przez ulicę Zurychu, rozglądając się wokół smutnymi oczyma. Czuła, że za chwilę opuszczają ją siły. Już od dwóch dni nie miała nic w ustach, była bliską zemdlenia. Teraz zbliżał się wieczór, a ona ledwie trzymała się na nogach. Śmiertelnie zmęczona przystanąła przed jakąś wystawą sklepową, nie mogąc postąpić ani kroku dalej. Błędnie oczyma wpatrywała się w smakołyki rozłożone za szybą wielkiego sklepu kolonialnego. Slinka nabięła jej do ust. Widok tych wszystkich smacznych rzeczy wzmógł tylko uczucie głodu. Z ust dziewczyny zerwało się ciężkie westchnienie.

Nie zwracała uwagi na przewijający się koło niej barwny, rojny tłum przechodniów, którzy mijali ją, nie troszcząc się o jej nędzę. Nie spostrzegła także, że przed sklepem zatrzymał się elegancki samochód, z którego wysiadł wytworny młody człowiek. Zakreślił się jej w głowie; wystawione delikatesy i światła zawirały nagle przed jej oczyma w szalonym, zawrotnym tańcu. Doznała na-

gle uczucia, że ziemia usuwa się jej spod nóg. Potem oczy jej przesłoniła mgła. Straciła przytomność...

Młody człowiek, który przystanął także przed wystawą, zwrócił dopiero wtedy uwagę na Ewę, gdy z ust dziewczyny dobyło się ciche westchnienie, podobne do jęku. Zauważył również, że nieznajoma ślania się, jakby za chwilę miała upaść. Szybko pośpieszył jej z pomocą i zbliżył się do niej w samą porę. Ewa padła zemdlnona w jego objęcia.

Młodzieniec spojrzął z gorącym współczuciem na jej bladą wymizowaną twarzyczkę o zamkniętych oczach. Dał ręką znak swemu szoferowi, który widząc zdaleka, co się stało, pośpieszył do swego pana.

— Zdaje się, że ta panienska zemdlała — powiedział szofer.

— Tak i mnie się tak zdaje. Co z nią zrobimy? Przenieście ją przede wszystkim do samochodu, może odzyska przytomność.

Przenieśli ją obydwaj do wnętrza samochodu. Lucjan Olden — bo tak nazywał się młodzieniec — pochylił się bezradnie nad Ewą. Wtedy dziewczyna otworzyła na chwilę oczy, wielkie, szare, błyszczące oczy, które w tej chwili nieprzytomnie patrzyły przed siebie. Spieczonemi wargami szepnęła:

— Głodna... Jestem głodna...

Olden usłyszał to i zbladł.

— Wielki Boże, to dziecko jest głodne! Voss, idźcie do tego sklepu i przynieście kilka sandwiczów, trochę owoców i pół butelki wina. Poproście, żeby wam ją zaraz odkorkowano i pożyczono jakiś kieliszek... Zdaje się, że gdy to biedactwo się naje, wtedy wróci jej siły...

— Już idę, proszę pana.

I Voss wbiegł szybko do sklepu.

Jego pan usadowił Ewę wygodnie w samochodzie i spoglądał na jej bladą twarz. Nie zapalił wprawdzie lampki, aby ciekawi przechodnie nie gapił się do wnętrza samochodu, lecz ze sklepu padała smuga światła, która dostatecznie rozjaśniała wnętrze maszyny.

Ewa boleśnie wykrzywiła usta. — Zamknęła znowu oczy, nie wiedząc, gdzie się znajduje. Lucjan dotknął jej pulsu i uspokoił się trochę. Tętno było wprawdzie bardzo słabe, lecz dawało się wyczuć. Niecierpliwie spojrzął na drzwi sklepu. Czemu szofer tak długo nie powraca? Ta dziewczyna wyglądała tak nędznie, była tak osłabiona, kto wie, co mogło się jeszcze przytrafić... Szkoda, że od razu nie przeniósł jej z Vosselem do sklepu. Ale wszystko stało się przecież tak prędko, że nie miał czasu do namysłu. No, na szczęście Voss już powraca...

Szofer rzeczywiście zbliżył się do

auta i podał swemu panu na tekturowym talerzyku kilka kanapek. Na drugim talerzyku leżała kiść winogron, pod pachą zaś Voss trzymał butelkę wermutu, który uważał za najskuteczniejsze lekarstwo. Z kieszeni swej szoferskiej kurtki wyciągnął kieliszek.

Pan i szofer wiali Ewie do ust kilka kropel wina i wsunęli potem kawałeczek chleba. Zaledwie Ewa wypila wino i poczuła w ustach smak chleba z szynką, gdy ocknęła się, otworzyła szeroko zdumione oczy i zaczęła się rozglądać wokół. Spojrzała tylko wielkich, niewinnych oczu skłoniło Lucjana Oldena do powiedzenia:

— Voss, zamknijcie drzwiczki samochodu i usiądźcie przy kierownicy. Ja sam zajmę się już tą panią.

Chciał bowiem oszczędzić nieznajomej uczucia upokorzenia. Voss usłuchał swego pana, Ewa zaś podniosła się i uczyniła ruch, jakby chciała uciec.

— Niech pani nie wstaje, musi pani najpierw odzyskać siły — rzekł uspokajająco Lucjan Olden. Ewa spojrzała na jego opaloną twarz, którą rozświecały jasne oczy, barwy stały. Stanowczo, oczy te wzbudzały zaufanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z Wielkopolski

POZNAN

Sprawa Banku Rzemieślniczego. Władze śledcze ukończyły już śledztwa w sprawie dwóch niedgłych głośnych spraw. W pierwszym wypadku chodzi o sprzeniewierzenia, sięgające sumy około 350 tys. zł, popełnione przez śp. Drwęskiego na szkodę swej chlebowodczyni, bogatej właścicielki kilku domów, która stała przebywać w Ameryce. Do tej chwili nie ustalono jeszcze, jakie będzie zakończenie tej sprawy, gdyż Drwęski zmarł. Przypuszcza się jednak, że wywiąże się z sprawy tej ciekawy proces cywilny przeciw żonie oskarżonego o zwrot sprzeniewierzonych pieniędzy, które rzekomo Drwęski lokował na dobrych hipotekach na rzecz swej żony. — Druga sprawa dotyczy Banku Rzemieślniczego. Tu głównym rzekomo sprawcą jest b. urzędnik tej instytucji p. Zborowski, któremu zarzuca się t. zw. „akordowanie wierzytelności” na szkodę banku. Sprawa ta wpłynie niebawem do prokuratury.

KROTOSZYN

Wielki pożar 10 stodoł. W Galewie, powiat krotoszyński wybuchł pożar w stodole rolnika Orpła Stanisława. Stojąca zaledwie o niecały metr odległości stodoła rolnika Jędrzejaka Józefa I. zajęła się bardzo szybko i pastwa płomieni padły maszyny rolnicze. Od tych dwóch stodoł zapaliło się 8 dalszych, a mianowicie: Jędrzejaka Józefa II, Dzierli Ignacego, Wosieka Szczepana, Dzierli Józefa, Sobczaka Józefa, Dzierli Ignacego, Rzekieckiego Andrzeja i Sołtyśa Józefa. Wszyscy byli ubezpieczeni lecz na niższą sumę, niż powstałe szkody. Stodoły były zbudowane z drzewa i kryte słomą. Straty obliczają na łączną sumę 20.000 zł.

Z Sądu. Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał sprawę Jana Talarczyka z Barana pod Krotoszynem, oskarżonego o to, że w dniu 6. lutego br. strzelił do gajowego lasów państwowych Jana Świątłego, celem pozbicia się świadka kłusownictwa. Brat oskarżonego odmówił zeznań. Gajowy Świątły w swych zeznaniach obwinął oskarżonego, twierdząc, że go napewno poznał i że oskarżony już przed popełnieniem tego czynu mu się odgrażał. Większa część świadków zeznawała inaczej przed sądem, niż zeznawała w śledztwie. W większej mierze obciążając dla oskarżonego zeznawał przodownik P. P. p. Nowak. Prok. Damm z Ostrowa domagał się odpowiedniej kary. Oskarżonego bronił adw. Siadłowski z Ostrowa. Sąd wydał wyrok, skazując oskarżonego na 4 lata więzienia.

GNIEZNO

Pronuncjusz Marmaggi w Gnieźnie. — Wczoraj popołudniu przybył tutaj samochodem z Poznania pronuncjusz apostołski w Polsce ks. kardynał Marmaggi w towarzystwie J. Em. ks. Prymasa kardynała Hlonda. Po złożeniu wizyty ks. biskupowi Laubitzowi i zwiedzeniu bazyliki, ks. kardynał Marmaggi udał się do Warszawy, a J. Em. ks. Prymas Hlond wrócił do Poznania.

STRZELNO

Podpalacz wpadł. W Jeziorach Wielkich rolnikowi Giesztorowi Wojciechowi. Spalił się w marcu br. dom z rzekomo całym urządzeniem. Ponieważ dom pogorzelca był wysoko ubezpieczony, podejrzewano go o oszustwo asekuracyjne. W związku z tem policja w dniu 9. maja przeprowadziła rewizję zabudowań. Wynik okazał się ten, że znaleziono w stodole, w świniańni oraz na strychach wszystkie rzeczy, które zapodane były jako spalone. Podpalaczem zajęła się policja.

Krótkie rozstrzygnięcie sporu. Rolnik Kaczmarek w Rzeszynie pod Strzelnem, sprzedał Smółowi Stanisławowi, rolnikowi z Chrosny, krowę. Ponieważ krowa ta była chora, nabywca oddał ją spowrotem. Jednakże nie otrzymał zwrotu gotówki. Aby uzyskać swe pieniądze, Smół upatrzył chwilę, kiedy woźnica Kaczmarek powracał w dniu 9 bm z Kruśzwicy z młyną. Pod groźbą ciężkiego pobicia wraz ze swym parobkiem zabrał z wozu na szkodę

Kaczmarek 5 worków maki i 4 śrutu. Smółem zajęła się policja. Będzie on odpowiadał za kradzież z rozbojem.

BARCIN

Aresztowanie. Aresztowano Weronikę Poleynową z Barcina, jako podejrzaną o dokonanie przerwania ciąży u robotnicy śp. Zofii Dominiak z Barina, która wskutek tego zmarła w szpitalu w Zninie.

CHODZIEŻ

Przetarg. W dniu 6. lipca o godz. 10 w sądzie grodzkim w Chodzieży, pokój 1. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu fabryki fajansu z kompletnym urządzeniem Stanisława Mańczaka wraz z przynależnymi nieruchomościami przy ul. Grudzińskich i Młyńskiej o ogólnym obszarze 8.74.60 ha. Obiekt oszacowano na sumę 717.098 zł, cena wywoławcza wynosi 538.205 zł, rekojmie należy złożyć w wysokości 71.769 zł.

MOGIŁNO

Osobiste. Stanowisko komendanta Powiatowej Komendy P. P. w Mogilnie w miejsce przeniesionego do Lidu woj. nowogrodzkiego p. km. Okołowicza objął p. komisarz Zychler Feliks z Warszawy.

Wielka burza. Ostatnie dwie burze, które przeciągnęły przez południową stronę powiatu mogileńskiego, spowodowały wiele pożarów. U Klotzbuechera Ernesta w Jeziorach Wielkich, który nie był wogóle ubezpieczony, spłonęły stodoła, chlew, dwie szopy, część maszyn rolniczych i jedna krowa. — W Gaju u Gabryszaka Fr. z dymem poszły stodoła i chlew, ubezpieczone tylko na 1.500 zł. — W Bielsku Słomińskiemu Winc. spaliły się dom, chlew i stodoła oraz część maszyn rolniczych. — W Myślakowie na szkodę Jerzego Grubera spłonęły dom, chlew, jedna krowa i wszelki drób oraz urządzenie domowe. W Słowiskowie Jadcakowi żywił płomieni zmiotł doszczętnie chlew, oborę z żywym i martwym inwentarzem. Zdolano wyratować tylko jednego porażonego konia. — Rolnikowi Słowikowi również w Słowikowie z dymem poszła wielka stodoła.

Porwany przez pas. Zatrudniony w młynie u p. Giezka Romana w Mogilnie 23-letni pracownik Bolesław Świątek został schwytany przez pas i do tego stopnia rozbity, że oprócz różnych poważniejszych okaleczeń, doznał złamania prawej ręki w okolicy łokcia. Nieszczęśliwego przekazano do szpitala w Strzelnie.

Proces o zajścia w Krobi

Ostrów. — Przed sądem okręgowym w Ostrowie toczył się wielki proces o wywołanie zbiegowiska i opór władzy. Na ławie oskarżonych zasiadło 15 mieszkańców Krobi i najbliższej okolicy.

W Krobi miał się odbyć 4. lutego br. jarmark. Policja została uprzedzona, że wśród mieszkańców Krobi istniał zamiar niedopuszczenia Żydów na jarmark. By przeszkodzić ewentualnym rozruchom, władze w ostatniej chwili zakazały odbycia jarmarku. Mimo zakazu, zjechało na jarmark wielu kupców i handlarzy żydowskich. W tym czasie zgromadził się także tłum, który w pewnym momencie zaatakował furmankę żydowską i rozrzucił znajdujący się na wozie towar. Przybyły posterunkowy chciał zabrać wóz i Żyda na posterunek, a tłum zareagował na to wrogiemi okrzykami i kamieniami. Później patrol policji w sile sześciu posterunkowych, usiłował na rynku rozpedzić tłum, składający się z kilkuset osób. Posypały się znowu kamienie i padło kilka strzałów. W trakcie rozpędzania oskarżony Jankowski uderzył policjanta kijem w ramię, a zaatakowany policjant zranił Jankowskiego wystrzałem w nogę.

Przewód sądowy trwał cały dzień. Przesłuchano przeszło 30 świadków. Trybunał skazał: Marjana Jankowskiego na rok i 4 miesiące więzienia, oskarżonych Tomasza Pawlaka, Franciszka Maciejczaka

Mamusiu, musisz prac Radionem!

Ja nie chcę, abyś się męczyła i denerwowała, chcę, aby moja mamusia śmiała się i w dzień prania. Dlatego musisz używać do prania Radionu, jest on przecież tak łatwy w użyciu: wystarczy rozpuścić go w zimnej wodzie, 15 minut gotować białiznę, płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie — i białizna będzie śnieżnobiała.



wyrób firmy
Schicht-Lever
S.A.

pierze
wszystko

Władysława Zaborowskiego, Edwarda Nowaka, Edmunda Stankowskiego, Józefa Walsasa, Tomasza Grodzkiego, Jana Grodzkiego, Antoniego Nowaka i Stanisława Wątkiewicza na łączną karę jednego roku więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Na wniosek obrońcy adw. Brenego z Krobi, zasądzonych narazie wypuszczono na wolność. Czterech oskarżonych uwolniono.

Zbrodniarz popełnił samobójstwo

Poznań. — Przy ul. św. Czesława dokonano onegdaj w biały dzień zuchwałego napadu rabunkowego, którego ofiarą padł właściciel domu pod nr. 17, Teodor Nawrocki, przebywający obecnie w stanie dość ciężkim w szpitalu miejskim.

Do mieszkania Nawrockich, znajdującego się na parterze ich kamienicy przyszedł koło godz. 14-ej znajomy ich od kilku już lat, Jan Zalewski, zamieszkały przy ul. Rybaki 20 i prowadzący tam sklep kolonialny. Po chwili rozmowy Zalewski poprosił p. Nawrocką o przyniesienie z miasta zakąsek i wódki (dał nawet na to 2 zł), tłumacząc się, że nie jadł jeszcze śniadania. Odesławszy ją w ten sposób z mieszkania, pozostał w nim sam z jej mężem. Kiedy p. Nawrocka powróciła z miasta, Zalewski otworzył jej drzwi i gdy weszła do pokoju, zmierzzył do niej z rewolweru, z wezwaniem „ręce do góry”. Na krześle leżał zalany krwią nieprzytomny właściciel mieszkania. Kobieta zaczęła wzywać pomocy i pochwyciła Zalewskiego za rękę z rewolwerem. Wtedy bandyta wyrwał się jej i wybiegł z mieszkania, nim nadbiegli zaalarmowani sąsiedzi.

Ofiarę napadu przewiozło zawiązane pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego. Zalewski ogłuszył zapewne Nawrockiego uderzeniem brzoyną, poczem postrzelił go w głowę. Kula utkwiała w czaszce, powodując konieczność operacji. Do dokonania napadu skłoniło zapewne Zalewskiego wiadomość, że Nawrocky przechowywał w domu pieniądze na zakup drugiej kamienicy.

Krwawy ten napad ma już swe zakończenie, zupełnie niespodziewane. Wczoraj rano na strychu domu sąsiedniego przy ul. św. Czesława 18 znaleziono zwłoki Zalewskiego z przestrzeloną skrnią i z rewolwerem w zaciśniętej skróni. Zbrodniarz zrozumiał, że czeka go ciężka kara i sam wymierzył sobie sprawiedliwość.

Zalewski liczył około 56 lat. Zona jego od dłuższego czasu przebywała w szpitalu. Samobójca jest ojcem 7 dzieci.

Brat zabił brata

Oborniki. — Krew w żyłach mrozący wypadek wydarzył się w spokojnej wiosce Lipa, pow. obornicki, w nocy z 12 na 13 bm. około godz. 1.

Kiedy mieszkańcy tejże wsi pogrążeni byli we śnie, w rodzinie Ratajcaków, tamże zamieszkałej, doszło pomiędzy braćmi do nieporozumienia i gwałtownej sprzeczki. Zwykle załagry, dość często się powtarzające, kończyły się rękoczynami, tym razem jednak połała się krew. Otóż kiedy kłótnia doszła do punktu kulminacyjnego 32-letni Franciszek Ratajczak, z zawodu rzeźnik, dobył noża rzeźnickiego i zadał śmiertelny cios w okolicę serca 24-letniemu bratu, Stefanowi, kładąc go trupem.

Obecni przytem dwaj dalsi bracia, Michał i Stanisław, widząc haniebną czyn brata, rzucili się na niego i jakimś tępem narzędziem pobili go do utraty przytomności, a następnie skrupowali zabójcę powrozami i ułokowali w piwnicy do czasu przybycia policji. Obrażenia, jakich doznał zabójca, są poważne, jednakże nie groźne.

Na miejscu wypadku przeprowadzono wizję lokalną, zaś ciało ofiary przewieziono do kostnicy, szpitala miejskiego w Obornikach, gdzie odbędzie się sekcja zwłok. Również zabójcę ułokowano narazie w szpitalu miejskim, a przy jego łóżu ustawiono policję.

Śmiech to zdrowie

Nasze dzieci.

— Ojciec: — Dajże spokój z temi pytaniami. Ja w twoim wieku nie byłem taki ciekawy!
Syn: — Toteż teraz nie umiesz odpowiedzieć...

Oj młodość!

— Mój rozum jest moim majątkiem!
— Ubóstwo nie hańbi, młodości!

Zoologja.

— Tatusiu, czy żmija ma ogon?
— Tak, moje dziecko, ale i nie więcej...

Szczęście.

— Dawniej moja żona dużo grała na fortepianie, ale odkąd mamy dzieci, zaprzestała zupełnie.

— Tak, czasami dzieci przynoszą szczęście...

Strasliwa zemsta męża

Kopenhaga. W dzielnicy portowej Kopenhagi uwagę przechodniów zwróciło onegdaj wieczorem pędzące z wielką szybkością auto, z którego dolatywał głos wołającej o pomoc kobiety. W pewnej chwili kierowca zmienił kierunek i ku przerażeniu przechodniów samochód w pełnym pędzie wpadł do basenu portowego głębokiego na kilka metrów.

Siedząca we wnętrzu kobieta usiłowała wybić szybę, nim się jej to jednak udało samochód pograżył się w wodzie. Po kilku godzinach auto wydobyto, znaleziono w nim jednak tylko zwłoki kierowcy. Nieżywą kobietę wyłowiono później.

Okazało się, że była to para małżeńska, żyjąca w separacji. Zazdrosny mąż dwukrotnie usiłował pozbawić się życia i często groził żonie śmiercią. Udało mu się to pod jakimś pozorem zwabić żonę do samochodu, by ponieść wspólną śmierć.

Wykrycie tajnej organizacji komunistycznej

Władze śledcze w Warszawie wykryły i zlikwidowały wywrotową organizację, działającą w szkołach średnich w Warszawie, gdzie do roboty wywrotowej wciągano dzieci od lat 10-ciu. Najbardziej czynne były „komórki” w szkole żeńskiej Perły Łubińskiej, przy ul. Ceglanej i w szkole żeńskiej Paprockiej przy ul. Zielonej.

W szkołach zorganizowano t. zw. „rewolucyjny związek niezamożnej młodzieży szkolnej” pod kierownictwem komunistycznego związku młodzieży polskiej. Akcja propagandy i wciągania w robotę wywrotową nie ograniczała się tylko do klas wyższych, ale również tworzone „koła” począwszy od 2-giej klasy.

Zadaniem organizacji było wychowywanie młodzieży szkolnej od najmłodszych lat w duchu komunistycz-

nym. Na ścianach w klasach na korytarzach i na klatkach schodowych wypisywano hasła wywrotowe i antypaństwowe. Akcję agitacyjną prowadzono bardzo intensywnie. W jednej tylko szkole przyznało się do udziału w wywrotowych kołach przeszło 50 dziewcząt.

Na czele akcji wywrotowej stała 18-letnia Estera Rojza Chojne oraz 20-letnia Chaja Grynberg, wydalona uczennica 7-mej klasy gimnazjum Rozenfeldowej. Była ona „sekretarką zarządu głównego wywrotowego związku”.

Nowa strasna odmiana grypy

Londyn. W Szkocji szerzy się w wielu miejscowościach nowa niebezpieczna odmiana grypy, nieznana dotychczas lekarzom. W ciągu kilkunastu godzin od chwili zachorowania pacjenci śpiąco stopniowo i traci głos. W 90 procentach przebieg choroby jest śmiertelny.

W miejscowościach objętych przez nową epidemię zarządzone kwarantanny. Mieszkańcom nie wolno utrzymywać stosunków z mieszkańcami sąsiednich miejscowości. Z Londynu wysłano do Szkocji szereg specjalistów, celem zbadania tajemniczej choroby.

Radjoprogram

Niedziela, 17. maja.

Warszawa. — 9,00 Audycja poranna. 10,30 Transmisja nabożeństwa. 12,15 Oratorium „Syn Marnotrawny”. 13,10 Fragment z Komedji Zabłockiego „Sarmatyzm”. 13,30 Koncert Kapeli Ludowej. 14,00 Chimera z Notre Dame. 14,20 Hiszpańskie nastroje (muzyka). 15,00 Godzina rolnika. 16,00 Chwilka pytań. 16,15 Muzyka. 17,40 Migawka regionalna „Pierwszy szofer lwowski”. 18,00 Recital skrzypcowy. 18,30 Śmierć papieru — słuchowisko. 20,00 Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej. 20,45 Odczytanie pism Józefa Piłsudskiego. 21,10 „Na Wesolej Lwowskiej Fali”. 21,55 Fragment dorocznego marszu Sulcówek-Belweder.

Meble Całe Leszno i okolica mówi... Meble

ze wyroby nasze są najlepsze — a my twierdzimy, że są i najtańsze!

Korzystne kupno mebli sypialnie, jadalnie, gabinety męskie, kuchnie i poje-
dyńcze meble, urządzenia biurowe i składowe w solidnym i fachowym
wykonaniu po cenach umiarkowanych w firmie

J. Bartoszkiewicz i Synowie

Rok zał. 1900 WYTWÓRNIĄ MEBLI i BUDOWLI Rok zał. 1900

Skład: ulica Wolności № 4. LESZNO Warsztaty: G. Narutowicza 5
Prosimy zwrócić uwagę na okno wystawowe

Na obecny Sezon

..... polecam
w wielkim wyborze materiały wełniane, półwełniane, lniane
i jedwabne. W artykułach męskich kapelusze, czapki
bieliznę skarpetki i t. p.

Józef Danielak, Leszno,
Rynek 11. Tel. 148.

Uroczą „Stanisławówką” pod Osieczną

przyjmuje w każdej chwili letników
i wycieczkowiczów.

Fabryka Fortepianów i Pianin

T. BETTING i SKA

dostarcza nowe pianina po cenach fabryczn. już przy wpłacie 300 zł, reszta po 50,— zł mies. Długoletnia gwarancja. Tel. 235.

Leszno ul. Komeńskiego 13

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo

jest z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania. Wpłata zł 10.000,—.

Pism. oferty do eksp. Głosu pod „K. B.”.



„ORBIS”

BILETY KOLEJOWE

normalne - zniżkowe - okręgowe - dyrekcyjne, - miesięczne
szkolne i cywilne tygodniowe ogólnie dostępne, po cenach
ściśle urzędowych.

P. B. P. „ORBIS” Agencja Leszno, Rynek 8.

Skarbonki

po 30 gr
w

Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności

w Lesznie
Marsz. Piłsudskiego № 7

Dobrze utrzym. wózek dziecięcy

okazyjnie do nabycia.
Adres w eksped. Głosu.

OBIADY

bardzo smacznie przyrządzone po cenie 45 gr — 65 gr i 85 gr wydaje się od godziny 12—15 przy ulicy Wolności 24, II. ptr. Abonament 10% taniej

Umebl. pokój

ewentl. dwa z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Paderewskiego 2.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanterijne.

„BAZAR”

właśc.: PAWEŁ ABT
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Ubranka

granatowe

do

I. Komunii św.

materiały ubraniowe z metra
poleca w wielkim wyborze i po cenach najniższych

M. Przybylski

M. J. Piłsudskiego 50

Magazyn odzieży i artykułów męskich.

Szlifiarnia A. Just

ulica Zielona 9.

wchód z ulicy Leszczyńskich naprzeciw Kościła

wykonuje wszelkie szlifowanie płaskie i żłobione na specjalnych aparatach. Specjalność: ostrzenie brzytw, żyłek, maszynek do włosów, maszynek do bydła, maszynek do mięsa itp. W dniach targowych przyjmują zlecenie na Rynku obok Fry. Przy muszata. Naprawiam fack

Rakiety tenisowe

Największa fabryka octu na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkownia. „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spoży.

Używane

pianino i fortepian
okazyjnie do sprzedania.
BETTING i Ska, Komeńskiego 13.



P12/330

**Persil
i
Henko**

oto dwa środki,
bez których niema
prania!

Rozpowszechniajcie „Głos”

Zakład Trumny
pogrzebowy
Ceny najniższe
Dekoracje bezpłatnie

TEOFIL NEIMANN dawn. Wujec
LESZNO — OSIECKA 7.

Co dzień niesie?

Niedziela

17

maja

Dziś:

Paschalisa W.

Wschód słońca g. 3,41

Zachód słońca g. 19,22

Wschód księż. g. 1,55

Zachód księż. g. 15,39

Prognoza pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Sobota, dnia 16. 5. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,5, wiatr półn.-wsch. 4 m/s. Zachm. całk. Ciśnienie atmosferyczne 758,1, wilgotność 90 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,5, najniższa plu 6,1. Ilość opadu 1,4 mm.

LESZNO.

Dyżury lekarskie

Ubezpieczalni Społecznej

Niedziela, 17. 5. Dr. Pawłowski
Niedziela, 17. 5. Dr. Polewski (por.)
Poniedziałek, 18. 5. Dr. Polewski
Wtorek, 19. 5. Dr. Jórğa
Środa, 20. 5. Dr. Trószynski
Czwartek, 21. 5. Dr. Lewandowski
Piątek, 22. 5. Dr. Pawłowski
Piątek, 22. 5. Dr. Jórğa (porodowe)
Sobota, 23. 5. Dr. Polewski

Osobiste. Dotychczasowy obwodowy mendant P. W. i W. F., p. kpt. Wojtał przechodzi na stanowisko zastępcy inspektora Centralnego Urzędu W. F. i P. W. w Warszawie. Wakujące stanowisko obejmie prawdopodobnie p. kpt. Galica z 55 p.

Bractwo Żywego Różańca Pańien sobotę, 16. bm. o godz. 5-tej popoł. odbędzie się wspólna spowiedź. W niedzielę, o godz. 6,30 wspólna Komunia. O liczny udział członkiń prosi Zarząd.

Sodalicja Pańien. Dnia 17. bm. o godz. 17-ej odbędzie się w Domu Katolickim zebranie plenarne. Na porządku dziennym b. ważne sprawy, zatem uprasza o liczne przybycie.

Kat. Tow. Rob. Polskich w Lesznie. Niedziela, dnia 17. bm. o godz. 7,30 sprawi ks. Frackowiak mszą św. o zdrowie Ks. Kanonika, patrona naszego towarzystwa. O liczny udział członków w nabożeństwie pod sztandarem prosi Zarząd.

Piękno Polskiego Morza poznasz na wystawie obrazów pędzla art. mal. p. Rozadowskiego, urządzonej w nadchodzącą niedzielę w Państw. Gima. im. Komeńskiego w Lesznie z ramienia miejscowego oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Wielki kiermasz sokoli. Przypominamy, że wielki kiermasz sokoli odbędzie się jutro, w niedzielę, dn. 17. bm. na placu „Sokoła”. W zrozumieniu wzniołej idei Sokolstwa nie powinno nikogo dziwić, że rzesze obywatelstwa zabrakną na kiermaszu. Nikt nie powinien odmówić udziału w drobnym groszu, organizacji, która nie prowadzi trudne dzieło hartu duszy i ciała przyszłych obrońców naszej przysięgi. Początek o godz. 13-ej.

Ogródek Jordanowski „Jagódka” po uroczystości zostanie otwarty 18. maja o godz. 17. W ogródku przebywać mogą dzieci do lat siedmiu. Dzieci będą miały pod opieką, którą w tym celu ZPOK. angażował na sezon letni.

Zarząd Zw. b. Ochotników A. P. z komisją strzelania, na zebraniu 15. bm. uchwalił zorganizować wycieczkę wozami do lasu kąkolewskiego, w niedzielę 17. czerwca br. W programie przewidziane są strzelania z wiatrówki o nagrody i inne urozmaicenia, które opracuje komitet wycieczkowy. Na przewodniczącego komitetu wycieczkowego wyznaczono p. Kaczmarek, a jego zastępcą p. Wachowski.

1) Hallo! Hallo! Już tylko parę godzin dzieli nas od przyjemnej i zdrowej wycieczki do lasu kąkolewskiego na „majówkę”, urządzonej przez Grono Przyjaciół Harcerzy w niedzielę, 17. bm. od godz. 13-ej popoł. w lesie kąkolewskim pod dębami przy szosie Leszno — Nowawieś. Wozy stać będą do dyspozycji na rynku, celem przewiezienia Szan. Gości do lasu za nikłą opłatą. Dochód z wycieczki przeznacza się na obozy i kolonie harcerskie drużyn szk. powsz. Węc jutro wszystkich do lasu na majówkę zaprasza Zarząd Grona Przyjaciół Harcerzy. Wstęp wolny.

2) Zamknięcie strzelania Zw. b. Ochotników A. P. i rozstrzelania między strzelcami, posiadającymi dobre wyniki, odbędzie się dnia 17. bm. o godz. 15 u p. Kaczyńskiego.

3) Ratujmy młodzież szkolną i dzieci. Przeszło 300 dzieci oczekuje radosnej chwili otwarcia półkolonji letnich. ZPOK. czyni starania, aby sprostać tak wielkiemu zadaniu. Liczba tak pokaźna świadczy o tem ile biednych dzieci pozostanie w dusznym gorącym mieście, podczas upałów letnich. Potrzeba funduszy na zrealizowanie wysiłków, składania Związek do urządzenia imprez, które winny przy poparciu przez Społeczeństwo, przynieść dochód, któryby zasilił kasę na półkolonje. „Dancing-bridge” odbędzie się na ten cel w sobotę, 16. maja o godz. 20-ej w kawiarni „Esplanade” przy al. Krasińskiego.

4) Rodzina Policyjna urządza w niedzielę, dnia 15-go maja br. od godz. 3-ej popoł. w Strzelnicy koncert połączony z strzelaniem i kulaniem w kręgle o nagrody. Wieczorem o godz. 20-ej zabawa taneczna. Przygrywać będzie orkiestra Koła Muzyków Zawodowych z Leszna.

5) Pora wycieczek i wyjazdów — to specjalny sezon dla „opukiwaczy” mieszkań. Zwracamy uwagę na konieczność dobrego zabezpieczenia domu w czasie nieobecności. „Strzeżonego Pan Bóg gstrzeże.” Już teraz dochodzą nas wiadomości o kradzieżach mieszkaniowych, dokonywanych zwłaszcza w pogodne niedziele, kiedy to słońce, las i trawka wyciągają z miasta rzesze mieszkańców.

6) Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej urządza w niedzielę, 17. bm. wycieczkę do Osieczny. Zbiórka wszystkich druchien o godz. 9,45 przed Ogniskiem. Kierownictwo.

7) Stadion miejski otwarty każdego dnia od godziny 7 do 20. Ogródki Jordanowskie są do użytku dzieci tylko pod nadzorem osób starszych. Organizacje w. f. i kluby sportowe, jak i jednostki w. f. miesiowarzystwo mogą korzystać z stadionu, boisk do gier, urządzeń stadionowych, kortów tenisowych oraz strzelnicy małokalibrowej. Celem uzyskania przydziału stadionu jak i urządzeń stadionowych oraz kortów tenisowych zainteresowani winni złożyć zapotrzebowania do Powiatowej Komendy P. W. Leszno, ul. Żwirki i Wigury 21.

8) Lawki na peronie naszego dworca, pozostawiają, niestety, wiele do życzenia pod względem czystości. Podróżujący, chcąc spocząć na peronie, narażają się na zbrudzenie odzieży. Mamy nadzieję, że na przyszłość poświęci się im więcej uwagi.

9) Komunikat. Zebranie plenarne Tow. Ogrodu Działkowego w Lesznie odbędzie się w niedzielę, dnia 17. maja br. o godz. 17 (5 popoł.) w Pawilonie na ter. ogrodu.

Rymy złośliwe

Jeszcze się taki nie narodził,
co by wszystkim dogodził —
lecz taki również nie żyje na świecie,
co by dogodził — — — kobiecie — —

Stąd morał się wywodzi:

mądry jest mąż — po szkodziu.

Satyr.

Pokwitowanie

W dalszym ciągu na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym miasta Leszna złożono w tut. Głównej Kasie Miejskiej następujące ofiary pieniężne:

pp. Lissaer Vereinsbank 30,—, Mauschwitz 3,—, Śródka 2,—, zamiast udziału w „Wieczorze Towarzyskim” dn. 2. 5. br. Burmistrz Kowalski 2,—, Nadkom. Haigas 5,— zł.

Szlachećnym ofiarodawcom składam imieniem bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

Dalsze ofiary przyjmuje tut. Główna Kasa Miejska.

Leszno, dnia 15. maja 1936 r.

Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego

Niesienia Pomocy Bezrobotnym

(—) Kowalski, Burmistrz

Kalendarzyk zebrań

k) Stow. Obr. Praw b. Górnik 17 bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

k) Zebranie Absolw. Działu Gospodarczego 17. bm. o g. 11 w szkole Przem.-Handl. Żeńsk. Zarząd.

k) K. S. „Jutrzenka” 17 bm. majówka Zbiórka rano o godz. 4,45 przed Rzeźnią Miejską. O liczny udział prosi Zarząd.

k) Polski Zw. Zaw. Chrz. Służby Dom. Wspólną fotografię, mającą się odbyć w niedzielę 17. bm., odkłada się na później. Zarząd.

k) K. S. „Orkan” 17 bm. zebranie mies. w lokalu p. Koniecznego. Zarząd.

k) Koło Starsz. Harcerstwa im. K. Pułaskiego. W niedzielę, 17. bm. „majówka”. Zbiórka na plantach przy ul. Dąbrowskiego o godz. 4,45. Wymarsz o godz. 5-ej.

k) II dr. rat. PCK. żeńska i męska 17. bm. g. 4,15 zbiórka przy szkole Handlowej na majówkę.

k) „Chopin” 17 bm. g. 4,30 zbiórka przed szkołą Handlową, celem wzięcia udziału w majówce. Zarząd.

k) Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Plenarne zebranie w poniedziałek, 18. bm. o godz. 8 w Hotelu Polskim. Zarząd.

Ze sportu

Leader klasy A. „H. C. P.” — Poznań w Lesznie.

Druga serja rozgrywek, decydująca o zdobyciu przez czołowe druż. tytułu mistrza, a przez niżej postawione spadku — nabiera punktu kulminacyjnego. Nasuwa się jedno pytanie, które jest na ustach całego okręgu Poznańskiego, a mianowicie, czy „Legja” poraz 9 zdobędzie tytuł mistrza. Niedzielny mecz „Polonji” z leade-rem klasy A. „H. C. P.” należy do najważniejszych w dziejach A-klasy i jest śledzony przez szeroki ogół kół sportowych. Bowiem „H. C. P.” jest głównym kandydatem do zdobycia tytułu mistrza. W razie przegranej z „Polonią” szanse drużyny fabrycznej w znacznej mierze osłabną. Jak wiadomo, „H. C. P.” nie przegrał żadnego meczu, krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa, natomiast po stronie ujemnej gospodarzy znajdujemy tylko jedną przegraną w Poznaniu. Zatem w niedzielę, dnia 17. maja br. o godz. 16-ej wszyscy na boisko „Polonji”.

Odezwa!

Na apel Komitetu Budowy Domu Żołnierza im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Poznaniu liczne Komunalne Kasy Oszczędności na terenie całego Województwa Poznańskiego stanęły do żywej współpracy w wzniesieniu Żywego Pomnika Wielkiego Wodza Narodu. Tak w szczególności wpłaciły: Kasa Komunalna Oszczędności w Obornikach kwotę 300 zł, K. K. O. w Ostrowie 75 zł, K. K. O. w Śremie 100 zł, K. K. O. pow. Poznań 50 zł, K. K. O. w Krotoszynie 120 zł, K. K. O. w Kępnie 325 zł, K. K. O. w Zbąszyniu 50 zł, K. K. O. w Ujściu 20 zł, K. K. O. w Środzie 300 zł, K. K. O. w Poznaniu 672 zł, K. K. O. w Inowrocławiu 1.000 zł, K. K. O. w Gostyniu 100 zł, K. K. O. w Kobylnie 10 zł.

Hojnym ofiarodawcom złożył Komitet Budowy na ręce naszej Redakcji najserdeczniejsze podziękowanie i gorąco zaprasza wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności do dalszej gremialnej współpracy w zebraniu potrzebnych funduszy.

Ofiary prosimy składać bezpośrednio na konto Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu w P. K. O. Nr. 215.000, zawiadamiając o tem równocześnie Generalny Sekretarjat Komitetu w Poznaniu, ul. Wały Batorego 5, pokój Nr. 57.

Informator m. Leszna

Kawiarnia „ESPLANADE” poleca znane ze swej dobroci, wykwintnego smaku i doborowych gatunków **LODY WŁOSKIE** codziennie świeże. Zawsze w różnych gatunkach do wyboru. Mała porcja z śmietaną i waflem 40 gr; duża porcja z śmietaną i waflem 75 gr; duża porcja bez śmietany i wafła 60 gr; kawa mrożona z śmietaną 70 gr; czekolada mrożona z śmietaną 70 gr.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i gorliwie **Foto — Albin Flieger, Leszno, Pilsudskiego 13.**

FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego, Leszczyńskich 40.** Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

MALARZE :

Zakład malarski (zał r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich, począwszy od skromnych do najzłożniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski wyświetla najnowszy film polski real. M. Waszyńskiego p. t. „BOHATEROWIE SYBIRU”.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o.

w Lesznie.

Redaktor odpow. Mieczysław Urbanowicz

Parcele budowlane

z drzewami owocowymi do sprzedania. — Gdzie? wskaże „Głos”.

Gospodarstwo

rolne, 70—120 mórg dobrej ziemi, wolne od rent kupię za gotówkę. Oferty pod „Gospodarstwo”.



Stanisław Peisert

mistrz kowalski

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19. 5. o g. 9 w Kąkolewie

W ciężkim smutku pogrążona

Kąkolewo, Leszno, Kościan, Poznań, Mikstąd.

Rodzina.

WSZYSTCY podążą w niedzielę, dnia 17-go maja 1936 r. na

Wielki Kiermasz »Sokoła«

Orkiestra 55 Pozn. p. p. — Wyśmienity, tani bufet sokoli.

Wiele atrakcyj bezpłatnych dla młodzieży

Wstęp na boisko dla dorosłych 30 gr, dla dzieci 10 gr.

Wieczorem zabawa taneczna

AUTO-TRANSPORT

LESZNO - TEL. 130

WŁ. E. MEYER

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozów Towarów.

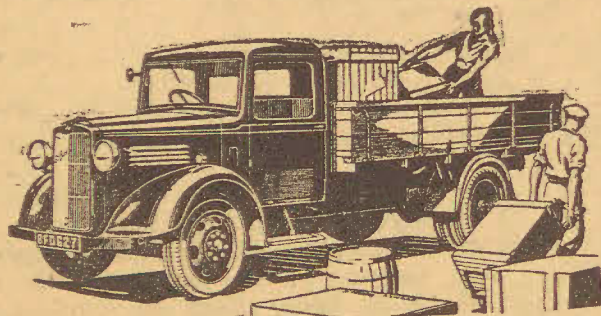
Uskuteczniam przewozy towarów wszelkiego rodzaju pełnoładunkowe, drobnicowe, termin. zaliczeniowe oraz przeprowadzki pozamiejsc.

FACHOWO - TANIO - SZYBKODwa razy tygodniowo: wtorek
piątek kursuje na linii**LESZNO-POZNAŃ** i załatwia wszelkie zlecenia

Przyjmuje zlecenia transportów do wszystkich innych miejscowości:

Warszawa — Łódź — Katowice — Bydgoszcz — Gdynia

Samochód i przewożone towary są ubezpieczone!



Wielki wybór w meblach

znajdziesz tylko w znanej ze swej solidności i niskich cen
firmie chrześcijańskiej**Robert Pabisch**

mistrz stolarski

Bardzo dogodne warunki spłaty.

Skora i rzetelna obsługa.

Założ. 1885.

SKŁAD TRUMIEN

Założ. 1885.

LESZNO Karola Marcinkowskiego 22 przy pl. Kościuszki **LESZNO**

Pań sę w Lesznie i okolicy

najoszczędniej **prima węgiel górnośląski**
(KONCERN GIESCHE)DOSTAWA wozonowa po cenach konwencyjnych
oraz drobna z dowózką w dom **CENY NISKIE!****z f-y L. WENSKI - Leszno**
UL. WOLNOŚCI 16. TELEFON 18.

Sprzedam

korzystnie przy ul. Księdza
Piotra Wawrzyniaka: Dom
bliźniaczy I piętrowy z balkonami, domem gospodarczym, ogrodem; ewentl. każdy dom oddzielnie.
H. Rakowski, budowniczy
ul. 17 Stycznia 17.

Gospodarstwo

20 morgów z żywym i martwym inwentarzem w dużej wsi, korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. „Głosu”.

Młodsza

ekspedjentka

do składu tow. krótkich potrzebna. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Przy
skrzywieniu kości
pacierzowej
syst. HAAS
Zadajcie bezpłatnie broszury przez
Fr. Menzel
BRESLAU 13. — Abt. 183.
Sadowastr. 51.

SERY

pełno tłuste i zwykłe stale
na składzie znanej jakości
poleca: **DOM STRYŻEWICE**, Wolności 25.

Dom piętrowy

ze składem — w centrum
miasta, tanio do nabycia.
Zgłosz. do eksp. „Głosu”.

Szparagi

kalafiory

i świeże warzywa

dwa razy dziennie
DOM STRYŻEWICE
Leszno, Wolności 25.

Kupię Obligacje Pożyczek Państwowych

ulica Wschowska № 12
mieszk. 1.

Filsy mozołkowe w różnych kolorach i wielkościach

od zł 6,50 do 8,50

cementowe kolorowe „ „ 3,00 „ 4,50

ogrodzenia na groby szlifowane:

1 osobowe od zł 30,— do 36,00

2 osobowe „ „ 60,— „ 66,00

poleca **„TERAZZO POLSKIE**
Leszno, Sw. Krzyska 4, (m. Osiecka 30).

KUPIĘ

małą tokarkędo obróbki metalu. Kto?
wskaże eksp. „Głosu”.

4—5.000,00 zł

pożyczki na I. hipotekę
nieruchomości, wartości zł
30.000,00, poszukuję kupiec
celem rozszerzenia interesu. Oferty proszę złożyć
do eksp. Głosu pod L. 300

Mieszkanie

5 pokojowe, słoneczne,
z łazienką, na II. piętrze,
do wydzierżawienia od
zaraz. Zgłoszenia: ulica
Narutowicza 25.

5 pokojowe mieszkanie

z łazienką, w Rynku od
1. 6. 36. do wydzierżawienia.
Zgłosz. Feliks Poloszyk,
Leszno Rynek 9.

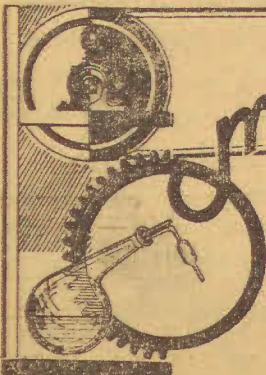
Młodsza, dzielna ekspedjentka

do składu kolonialnego
obeznana w tej branży,
władająca język. polskim
i niemieckim, może się na
tychmiast zgłosić.Gdzie? wskaże eksp.
„Głosu”.

Skład

z mieszkaniem
do wynajęcia. Zgłoszenia
ul. Narutowicza 68.

3 pokoje

z kuchnią, bez podat.
ogródkiem lub bez przy
ul. Święciechowskiej od
15. czerwca lub 1. lipca
br. do wynajęcia. Zgłosz.
ul. Wschowska nr. 13.**Zwiedzajcie Ogród
Zoologiczny!****omnia****ZACHODNIOPOLSKIE**
BIURO TECHNICZNO HANDLOWE**Mieczysław Górecki**

LESZNO /ul. Wsch.

Leszczyńskich 31

TEL. 132

poleca najkorzystniej

**wszelkie szczeliwa do maszyn
i kotłów parowych****Szkła wodowskazowe - Armaturę - Tłuszcze techniczne**

Informacje o nowościach technicznych.